

RECENZJA

rozprawy habilitacyjnej, dorobku artystycznego i dydaktycznego

Pana dr. Pawła Kwiatkowskiego

adiunkta w Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
wszczętym w dniu 6 grudnia 2019 r. na wniosek Habilitanta.

W dniu 23 grudnia 2019 r. zostałem wyznaczony przez Radę Doskonałości Naukowej, działającą na podstawie na podstawie art. 221 ust. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.), recenzentem komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki dr. Pawłowi Kwiatkowskiemu.

W związku z tym otrzymałem następujące materiały dostarczone przez Habilitanta:

- Wniosek przewodni
- Dane wnioskodawcy
- Kopię dyplomu przyznającego stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne

oraz

Dokumentację postępowania habilitacyjnego obejmującą:

- **Autoreferat, a w nim:**
 - Informacje o posiadanych dyplomach, stopniach naukowych/artystycznych, dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych
 - Wskazanie osiągnięcia artystycznego wynikającego z art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.) wraz z miejscami i terminami wystaw, na których było prezentowane
 - Omówienie wskazanego osiągnięcia artystycznego
 - Aktywność wystawiennicza
 - Działalność dydaktyczna
 - Działalność organizacyjna w Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
 - Bibliografia
- **Wykaz dorobku**
- **Reprodukcje wszystkich grafik składających się na cykl pt. *Haust*, wskazany jako osiągnięcie artystyczne**
- **Dokumentację fotograficzną wybranych wystaw**

Pan dr Paweł Kwiatkowski jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Za dyplom magisterski zrealizowany w Pracowni Malarstwa prof. Mariana Kępińskiego oraz w Pracowni Technik Łączonych prof. Sławomira Ćwieka zdobył główną nagrodę na festiwalu ArtNoble w 2013 roku. Od roku 2010 jest związany zawodowo z łódzką Akademią Sztuk Pięknych – najpierw jako wolontariusz, rok później otrzymał etat asystenta, w 2019 – etat adiunkta.

W 2017 roku zrealizował projekt badawczy: „Eksperymentalna grafika artystyczna”, który – jak sam mówi w Autoreferacie – „poszerzył zakres moich doświadczeń graficznych, co w wydatny sposób przełożyło się na działalność dydaktyczną w Pracowni Technik Łączonych.”

W tym samym 2017 roku uzyskał stopień doktora sztuki na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Jednostka i tłum, autonomiczna wartość osobowości wobec uwarunkowań społecznych w cyklu grafik w technice przedruku, serigrafii i kolografii*.

Omawiając swoją działalność dydaktyczną Habilitant skupił się na dokonaniach wykraczających poza obowiązki wynikające z piastowanego stanowiska adiunkta. Opisał swoją działalność w Uniwersytecie Trzeciego Wieku na ASP w Łodzi, na Letnich Międzynarodowych Kursach Grafiki Artystycznej PATA, warsztatach graficznych prowadzonych w Warszawie, Łomży, Wilnie, wykładach i prezentacjach, które miał w Zielonej Górze, Gdańsku, Bydgoszczy oraz Kurytybie w Brazylii. Informuje o działaniach podejmowanych na rzecz promocji dokonań studentów. W tym zakresie ma szereg sukcesów: od 2010 regularnie organizuje prezentacje twórczości studentów pracowni graficznych poza macierzystą uczelnią, w Łodzi i poza Łodzią, najczęściej w renomowanych galeriach. Prowadzi także profil Pracowni Technik Łączonych w mediach społecznościowych, gdzie również opisuje studenckie sukcesy.

Ważną dla dr. Pawła Kwiatkowskiego działalnością organizacyjną w ASP w Łodzi jest współprowadzenie z prof. Sławomirem Ćwiekiem Galerii 144 Grafiki. Galeria w swoim założeniu prezentuje twórczość graficzną i rysunkową najwybitniejszych artystów polskich i światowych. Z sukcesem pełni funkcję dydaktyczną i promocyjną. Dr Paweł Kwiatkowski od roku akademickiego 2019/2020 jest kierownikiem Galerii, co łączy się dodatkowo z układaniem programu wystaw, projektowaniem plakatów, zaproszeń oraz ich drukowaniem metodą druku unikatowego w technice przedruku anastatycznego.

Inne funkcje pełnione przez Habilitanta w ASP w Łodzi to: komisarz egzaminów magisterskich, protokolant posiedzeń Katedry Grafiki Artystycznej i Rad Wydziału Grafiki i Malarstwa. Uczestniczy również w pracach komisji rekrutacyjnych.

Dr Paweł Kwiatkowski współpracuje także z innymi instytucjami kultury i tak:

od 2014 r. współpracuje z Galerią Sztuki Współczesnej w Łomży, w której corocznie organizowane są wystawy pedagogów łódzkiej ASP;

w 2015 r. nawiązał współpracę z Centrum Grafiki w Wilnie. Jej rezultatem jest cykliczna wymiana wystaw grafiki litewskiej w ASP w Łodzi i grafiki polskiej – w tym łódzkiej – w Wilnie. Trzykrotnie pełnił funkcję jurora na festiwalu ArtNoble: w roku 2016, 2018 i 2019.

Bardzo bogata jest bibliografia wystaw oraz uzyskanych nagród i wyróżnień Habilitanta. Swoje grafiki i prace malarskie prezentował na 23 wystawach indywidualnych (w tym trzykrotnie za granicą) oraz wielkiej liczbie wystaw zbiorowych (dwudziestu jeden już po uzyskaniu stopnia doktora sztuki w marcu 2017 r.). Spośród wystaw zbiorowych najbardziej sobie ceni udział w biennale i triennale – w Polsce i za granicą, gdzie już zakwalifikowanie do wystawy jest wyróżnieniem. Co więcej – zdobywał tam nagrody: w 2014 roku na Biennale Grafiki w Belgradzie, w 2015 – wyróżnienie honorowe na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie, w 2016 – nagrodę na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Sfantu Gheorghe w Rumunii, w 2019 – I nagrodę na Biennale Grafiki w Bukareszcie i wyróżnienie na Triennale Grafiki w Sofii. Osiągnięcia artystyczne i dydaktyczne Habilitanta docenił też Rektor ASP w Łodzi przyznając mu w 2013 roku nagrodę I stopnia. W roku 2011 wyróżniona została jego praca dyplomowa – w konkursie na najlepszy dyplom ASP w Łodzi, a w 2010 – jeszcze podczas studiów – otrzymał Grand Prix – Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Konkursie im. Władysława Strzemińskiego Sztuki Piękne.

Prace dr. Pawła Kwiatkowskiego znajdują się w zbiorach muzeów i galerii w Polsce – w Łodzi, Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy, Zielonej Górze, Lubaczowie i za granicą – w Brazylii, Chinach, Czechach, Hiszpanii, Japonii, Litwie, Rosji, Rumunii, Serbii i we Włoszech.

ZAKLINACZ FORMY

Paweł Kwiatkowski – młody twórca, rozpoznawalny w świecie sztuki – głównie grafiki. Fotografia, serigrafia, kolografia, monotypia oraz techniki własne należą do tych artystycznych mediów, które w pełni oddają jego artystyczne idee – opanował je perfekcyjnie.

Czesław Miłosz w *Zniewolonym umyśle* pisał: „Ponieważ ludzie dwudziestego wieku znaleźli się w warunkach społecznych, w których znika „naturalność”, a płynność i współzależność stają się widoczne nawet dla najbardziej tępych, myślenie kategoriami ruchu zdaje się najbardziej pewnym sposobem uchwycenia rzeczywistości na gorącym uczynku”.

W *Hauście* – dziele habilitacyjnym, które stanowi cykl grafik o dużym formacie 80x120 cm Paweł Kwiatkowski niczym błyskotliwy reporter rejestruje za pomocą aparatu fotograficznego bliski mu świat, łapie go na wspomnianym powyżej „gorącym uczynku”, by później, przez wyrafinowane technologiczno-graficzne zabiegi doprowadzić do finału, którym jest grafika i jej wysublimowany obraz. Jest to świat, w którym pola widzenia, pola uczuć i związane z nim pola namiętności skierowane są w sensie metaforycznym głównie na drogę. Jak w *La dolce vita* Feliniego, czy jak śpiewa Janis Joplin w *Bye, Bye Baby* „właśnie tutaj, na tej drodze, na której jestem dzisiaj”. To życie w drodze, jak się okazuje w praktyce, nie jest wcale takie słodkie i przyjemne. Kwiatkowski czarno-białe życie i związany z nim czas teraźniejszy „jestem dzisiaj” ograniczył do świata męskiego, pełnego testosteronowych napięć. Jest to świat figur zastygłych w wymownych kulturotwórczych gestach. Figury, pełne melancholii, czarne, białe oraz o pełnej gamie szlachetnej szarości. Paweł, niczym archeolog z pompejańskiego pyłu,

oczyszcza je z estetycznie i moralnie skomplikowanego pyłu współczesności. Umieszcza swoje „upolowane” zdobycze po „przetrawieniu” i intelektualnej obróbce na białym symbolicznym, neutralnym i niewinnym tle. Jest to świat, w którym pełne sylwety oraz popiersia, niekiedy są odwrócone do widza plecami i zapatrzone przed siebie – w głąb tła. Ta nostalgiczna tęsknota do „życia w drodze” jest źródłem wewnętrznych niepokojów autora i jego postaci–zdobyczy. Na zewnątrz wszystko jest niby w porządku – wyrafinowane i przemyślane kompozycje z pedantyczną dbałością o szczegóły i detale pełnią rolę skupiających soczewek ukazujących kadr rzeczywistości. A jednak towarzyszący im szept czy wymowne milczenie budują napięcie i oczekiwanie – młodzi eleganccy dżentelmeni, patrząc prosto w oczy widzowi wyjeżdżają poza kadr, poza system, w świat marzeń. Dzielą się nimi z widzem – *Trip one, Trip two, Trip three*. Właściwie to zabierają go ze sobą w podróż w nieznane światy, w poszukiwaniu przeznaczenia. Odbywa się to w bezgłośniejszej atmosferze, zatrzymanej pantomimie, w której obraz wewnętrzny krzyku portretów i autoportretów wzbudza trudne do zdefiniowania refleksje. Figury, niekiedy ze zdeformowaną twarzą lub bez niej, czasem o intymnych dramatycznych gestach przenikają się wzajemnie – jak w *Korowodzie* Grechuty/Moczulskiego/Pawluśkiewicza – „Kto pierwszy szedł przed siebie, kto pierwszy cel wyznaczył”, czy dalej „zapatrzeni w siebie, siebie niewiadomi”.

A może są to zaprogramowane linie kierunkowe, wyznaczone przez niepojęty współczesny demokratyczny świat, w którym jednostka, podobnie jak w komunistycznym, okrutnym systemie, nic nie może i nic nie znaczy – „Jednostka – zerem, jednostka – bzdurą” – jak pisał Majakowski? Czy to jest swoisty dalekowschodni teatr cieni, w którym gesty i ruch są nadzwyczaj oszczędne, schematyczne, ale bardzo wymowne?

W tym świecie ludzi–mężczyzn Paweł Kwiatkowski znalazł odrobinę miejsce i dla wątku ludzi–kobiet. To dziwne, ale jak się mówi „człowiek” to myśli się o mężczyźnie. Językowo kobiety mogą zaistnieć dopiero w liczbie mnogiej – w „ludziach” – to znaczy razem z mężczyznami. O ironio! To mężczyźni decydują o ich losie!

Kobietę – na 26 historii *Haustu* – można spotkać dwa razy. W *Take me to the river* – jest to otwarta romantyczna kompozycja, w której Ona i On odwróceniu do widza plecami ukrywają swój sekret, ale czy nad brzegiem rzeki? Wyczuwam stan emocjonalnego napięcia – kto, kogo, dokąd i po co ma zabrać? Czy rzeka naprawdę istnieje? Paweł przyjął założenie w obrazowaniu – pyta, ale nie oczekuje odpowiedzi. Drugą kobietę można spotkać w grafice pod prowokującym tytułem pt. *Przejście zablokowane*. To ciekawa, centralna kompozycja, w której kilku eleganckich, czarno-białych, naprężonych facetów blokuje, z siebie tylko wiadomych powodów, szarej kobiecie, drogę do celu, którym jest szary mężczyzna stojący po prawej stronie, poza grupą. Kobieta ma narzucony kierunek – musi przejść przez symboliczne białe tło z lewej strony na prawą. Innej drogi nie ma. Musi obejść grupę mężczyzn–cenzorów–myśliwych i po oczyszczeniu, po HUŚCIE bieli, dojść do oczekującego na nią mężczyzny, też szarego – patrzącego w głąb tła.

Te dwie historie znakomicie reprezentują dorosły świat ludzi. Jest starannie skomponowany. To pełna harmonia podejmowanych decyzji, nie tylko artystycznych. Jest to jedna z kluczowych cech twórczości Pawła Kwiatkowskiego – aby mówić zrozumiale nie potrzeba

bogatego anturażu – wszystko w minimalnej, czystej estetycznie, intrygującej formie. A jednak zawsze czuje się obecność maksymalnego intelektualnego przesłania. Paweł naprawdę zbliżył się do pełnego odkrycia tajemnicy tego dualizmu. Nic nie musi, ale wiele może... w życiu osobistym, społecznym, lecz przede wszystkim w Sztuce, w Sztuce Haustów.

KONKLUZJA

Chciałbym się na zakończenie podzielić jeszcze kilkoma spostrzeżeniami na temat cyklu *Haust*.
A może *Haust* jest:

- CZASEM, historią wielokierunkową, w której los i przeznaczenie, wyznaczając nam cele, doprowadza nas to do Edenu, to wciska nam do gardła szklaną kulę, która blokuje wszelki krzyk, także ten niemy.
- EKSPRESYJNĄ opowieścią o pogardzie?
Paweł Kwiatkowski – jak Niemen – dziwi się światu, w którym „człowiekiem gardzi człowiek”. Zadie Smith w *Przebłyskach* mówi „zaczynij myśleć o pogardzie jako wirusie. Takim, jaki najpierw infekuje jednostki, ale prędko rozprzestrzenia się wśród rodzin, społeczności, ludów, struktur władzy, narodów. Mniej krzykliwym niż nienawiść. Bardziej zabójczym... W oczach pogardy nie jesteś takim jak inni, nie jesteś całkiem osobą, nie jesteś pełnoprawnym obywatelem.”
- ILUZJĄ, którą, siedząc przy okrągłym, kameralnym stoliku dwaj kolesie, majstrując przy niej, kombinują, jak ją zdemontować – *Demontaż*.
- ŚWIADOMOŚCIĄ, poznaniem formy. Dążeniem do jej prostoty i jej naturalnego piękna, głównie przez poznanie siebie samego. Przytoczona przez Susan Sontag w *Myśl jest formą* sentencja Montaigne’a, którą Godart cytuje w filmie *Przeżyć to życie*: „Wypożyczaj siebie innym, lecz w pełni oddawaj się tylko sobie” definiuje Pawła jako twórcę.

Haust jest na pewno:

- WIELKĄ GRAFICZNĄ KSIĘGĄ PYTAŃ, niełatwych, wielowymiarowych, na które indywidualne i społeczne sumienia nie znają odpowiedzi.
- KRZYKIEM – tym milczącym – starożytnych i średniowiecznych demonów pieczołowicie umieszczanych na portalach i wnętrzach świątyń. Niektóre z nich, zmieniając formę i oblicze, przetrwały do dzisiaj i nadal pozbawiają nas złudzeń co do lepszego LOSU, zaś GRA O GODNE ŻYCIE przypomina wyrachowany hazard. *Gracz* Dostojewskiego niech będzie tu metaforą.

Paweł Kwiatkowski uczciwie gra o swoje artystyczne życie i przesłanie swojej sztuki. Nie boi się wyzwania. Nie przeraża go tajemniczy LOS, któremu dzielnie stawia czoło. W sztuce jest inteligentny i bezkompromisowy. Niezwykle świadomy swoich uwarunkowań podczas procesu tworzenia: „*Tam, gdzie rola instynktu rośnie, samokontrola znika. Świadomość jej braku powoduje, że mój wysiłek koncentruje się na kontrolowaniu odruchów i staraniach*”

ograniczenia swobody, analizą. Napięcie między tymi dwoma biegunami: emocjami i zdystansowaniem, daje optymalne rezultaty.” – zdradza w Autoreferacie. Eksploruje otoczenie w celach artystycznych w sposób delikatny i dyskretny. W Hauście wykorzystał wizerunki sfotografowanych osób i z pełną maesterii pasją, ze znanstwem i pomysłowością graficzną przetworzył je, uzyskując uniwersalne postaci i sytuacje. Jak bardzo jest to uniwersalny język wizualnej komunikacji niech między innymi świadczą nagrody otrzymane w różnych krajach i dzieła umieszczone w kolekcjach na całym świecie.

Dr Paweł Kwiatkowski jest znakomitym artystą, znanym i docenianym. Jego dorobek artystyczny, dydaktyczny i organizacyjny spełnia warunki określone w Art. 219 ust. 1. Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.),

dlatego wnioskuję

**do Rady ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
o nadanie dr. Pawłowi Kwiatkowskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie
sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**

